

TOMASZ BLATT

ur. 1927; Izbica

Miejsce i czas wydarzeń	Izbica, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Izbica, dwudziestolecie międzywojenne, życie codzienne, teatr, kino, cyrk, zabawy dziecięce, rozrywki

Rozrywki i zabawy przed wojną

Byłem na sztuce żydowskiej – taka trupa wędrowna, oni występowali tam dwa, trzy dni. Tak że mieliśmy od czasu do czasu teatry, mieliśmy nieme kino, zawsze siedzieliśmy w pierwszej ławce i czasami cyrk zawitał do miasteczka, słupy postawił i pokazał jak się komuś ucina głowę i tak dalej, takie prymitywne sztuczki. Od czasu do czasu przyjechała parka taka – mężczyzna i kobieta. Śpiewali różne takie szlagiery: „Umówiłem się z nią na dziewiątą” czy „Graj skrzypku, graj”, „Ostania niedziela”. Potem jak pośpiewała na rynku – ludzie się zebrali, to ona sprzedawała te druki piosenek. Czasami zjawiał się młody Żyd, który stawał na rynku i głosił, że przebiegnie całą Izbicę w ciągu pół godziny czy ile i zaczął bieg, i myśmy czekali pół godziny, i przyszedł z drugiej strony, i ludzie klaskali, i dali mu tam kilka datków.

Jak każdy jeden dzieciak, wzięłem sznurek, dałem chłopakowi pod pachę – niby to konik jest [i] biegliśmy. Jak były gorące dni, tośmy poszli nad rzekę Wieprz i się kąpaliśmy, i graliśmy. Dziewczyny młode były wstydliwe, i my byliśmy wstydliwi, to mieliśmy tak zwany flirt – takie karty z pytaniami i odpowiedziami, to w ten sposób flirtowaliśmy. Całkiem niewinnie to było. W piłkę nożną żeśmy grali, tak jak wszędzie dzieciaki.

Data i miejsce nagrania	2004-11-09, Lublin
Rozmawiał/a	Emil Majuk
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"